

Protokół
z posiedzenia Zespołu problemowego ds. usług publicznych RDS
z dnia 8 grudnia 2021 roku

Forma posiedzenia: wideokonferencja.

Przewodniczący: Maciej Juszczyk, Przewodniczący Zespołu problemowego ds. usług publicznych RDS.

Uczestnicy posiedzenia: członkowie Zespołu problemowego ds. usług publicznych RDS, pozostali zaproszeni goście i eksperci.

Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Dyskusja dotycząca projektu rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2022.
2. Debata nad zmianą zasad kształtowania wynagrodzenia nauczycieli opartego na przeciętnym wynagrodzeniu w gospodarce narodowej.

Pan Przewodniczący, Maciej Juszczyk, BCC przywitał członków zespołu i zebranych gości. Po otwarciu spotkania nowy Przewodniczący zespołu dokonał autoprezentacji, a następnie przedstawił porządek obrad posiedzenia zespołu w dniu 7 grudnia 2021 roku.

Ad 1

Pan Przewodniczący, Maciej Juszczyk, BCC przeszedł do rozpoczęcia obrad w pkt 1 posiedzenia, dotyczącym omówienia projektu rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2022. Następnie zwrócił się do wnioskodawców, przedstawicieli Związku Rzemiosła Polskiego, o dokonanie wstępu do dyskusji.

Pan Piotr Krzyżaniak, Ekspert ZRP powiedział, że w przekazanej opinii do ww. rozporządzenia, Związek Rzemiosła Polskiego negatywnie odniósł się do wartości wagi

dotyczącej szkół. Dodał, że ta waga kilka lat temu została obniżona, co spowodowało zmniejszenie szkołom środków w przeliczeniu na 1 ucznia o 60 zł miesięcznie. Podkreślił, że stałym postulatem Związku Rzemiosła Polskiego jest wzrost wartości wagi odnoszącej się do kształcenia pracowników młodocianych, którzy mają status podwójny, czyli są uczniami szkół branżowych i jednocześnie pracownikami młodocianymi, którzy w ramach kształcenia dualnego uczą się zawodu u pracodawcy. Stwierdził, że argumentacja Ministerstwa Edukacji i Nauki o obniżeniu wartości wagi jest w jego opinii zrozumiała, zgodził się z faktem, że część kosztów ponosi pracodawca, który otrzymuje dofinansowanie kosztów kształcenia od państwa. Zauważył jednak, że od wielu lat wysokość tej kwoty pozostaje na niezmiennym poziomie i wynosi 8081 zł. Dodał, że te środki nie są przeznaczone na pokrycie kosztów kształcenia, tylko na dofinansowanie. Wskazał, że w wielu przypadkach pracodawca ponosi o wiele wyższe koszty, przeznaczając dodatkowe środki na materiały socjalne, surowce, środki czystości, itd. Dodał, że ZRP wnioskuje o to, żeby ta waga w kształceniu dualnym została podniesiona, co zostało podkreślone w przesłanej opinii do rozporządzenia.

Pan Jerzy Jakubczuk, Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym w Ministerstwie Edukacji i Nauki podziękował za przesłane stanowisko do projektu rozporządzenia. Przypomniął, że proces konsultacji społecznych został zamknięty w dniu 26 listopada 2021 roku. Dodał, że wdrożenie tego projektu jest niezwykle pilne, stąd odmowna decyzja ministerstwa na prośbę przewodniczącego zespołu o wydłużenie terminu konsultacji. Zapewnił, że Związek Rzemiosła Polskiego otrzyma pisemną odpowiedź na przekazane uwagi i postulaty. Ponadto podziękował ZRP za zauważenie szeregu zmian zaproponowanych w rozporządzeniu, które także będą skutkowały zwiększeniem środków subwencji oświatowej naliczanych na pewne grupy uczniów. Następnie odniósł się do kwestii szkolnictwa zawodowego i kształcenia dualnego. Zwrócił uwagę, że pomimo korekt wartości niektórych wag, na przestrzeni lat poziom finansowania uległ zwiększeniu. Dodał, że nastąpił wzrost liczby uczniów uczących się dualnie, w 2019 roku było to 103 tys. uczniów w skali kraju, obecnie tych uczniów jest już prawie 120 tys. Poziom finansowania również uległ znaczącemu zwiększeniu, o ponad 59% na przestrzeni ostatnich 3 lat, z 42 mln zł w 2018 roku do prawie 70 mln zł w 2021 roku. Dodatkowo w algorytmie pojawiły się nowe wagi m.in. dodatkowe wsparcie dotyczące zawodów, które są ujęte w prognozie zapotrzebowania na poszczególne zawody na krajowym i wojewódzkim rynku pracy. Dodał, że z tego tytułu poziom finansowania wzrósł z ponad 2 mln zł w 2019 roku do ponad 8 mln zł w 2021 roku. W algorytmie

zastosowano również wagę, która dotyczy wspierania zawodów szkolnictwa branżowego o szczególnym znaczeniu dla kultury i dziedzictwa narodowego.

Pan Sławomir Wittkowicz, FZZ powiedział, że podziela argumentację przedstawioną przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, o której wspomniał ekspert ZRP. Dodał, że zmiana, którą przygotowała ówczesna Minister Edukacji Narodowej, Anna Zalewska była merytorycznie uzasadniona. Powiedział, że uczniowie, którzy posiadają status pracownika młodocianego z zasady spędzają mniej czasu w szkołach niż uczniowie, którzy uczą się w systemie warsztatowym. Następnie zwrócił się do Ministerstwa Edukacji i Nauki z pytaniem, czy zamierza wrócić do ustaleń poczynionych w 2016 i 2017 roku, podczas prac Zespołu ds. statusu zawodowego, w grupie dotyczącej finansowania zadań oświatowych. Wskazał na propozycję odejścia od dzielenia środków z subwencji oświatowej wg wersji na ucznia, tylko wprowadzenie systemu mieszanego, który uwzględni także oddziały.

Pan Piotr Krzyżaniak, Ekspert ZRP odniósł się do wypowiedzi pana Sławomira Wittkowicza z FZZ. Zwrócił uwagę, że dobra szkoła branżowa związana z kształceniem zawodowym również wymaga ogromnych nakładów, jeżeli chce zaoferować swoim uczniom kształcenie na wysokim poziomie. Dodał, że ZRP wyraża zadowolenie z powodu podniesienia wartości niektórych wag oraz wprowadzenia do rozporządzenia nowych. Zawniósł o chociaż symboliczne podniesienie wartości wagi dotyczącej kształcenia dualnego.

Pan Sławomir Broniarz, OPZZ zauważył, że problem podnoszony przez Związek Rzemiosła Polskiego nie jest nowym zjawiskiem. Wielokrotnie ZRP zwracało uwagę na to, że podział części oświatowej subwencji ogólnej jest dla tego segmentu edukacji głęboko niesprawiedliwy. Potwierdził również uwagi, które zgłosił pan Sławomir Wittkowicz z FZZ. Powiedział, że generalnym problemem systemu jest wielkość subwencji. Dodał, że jeżeli nie zostanie zmieniona wysokość i poziom finansowania zadań oświatowych oraz nie będzie zwiększenia poziomu nakładów na edukację, to w dalszym ciągu będzie potrzeba alokacji środków z jednego do drugiego segmentu. Zasadne jest w tym zakresie udzielenie odpowiedzi, czy edukacja jest tylko i wyłącznie kosztem czy inwestycją w przyszłość, która wymaga adekwatnych środków na ten cel. Dodał, że w tym zawiera się inicjatywa ZNP dotycząca zmiany sposobu finansowania płac nauczycieli z subwencji na dotację.

Pan Dariusz Piontkowski, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki podsumowując, odniósł się do przedstawionych w toku dyskusji uwag. Powtórzył za Dyrektorem Jakubczukiem, że okres opiniowania rozporządzenia o sposobie podziału subwencji oświatowej już się zakończył. Ministerstwo musi w szybkim tempie wydać rozporządzenie, tak

aby mogło ono zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2022 roku. Dodał, że uwagi Związku Rzemiosła Polskiego są powtórzeniem podobnych postulatów z lat poprzednich. Nie zgodził się ze stwierdzeniem, że nie rośnie kwota wagi na uczniów młodocianych. Przypomniał, że waga, o której mowa jest uzależniona od standardu A, którego wysokość praktycznie co roku wzrasta. Wskazał również na argument Dyrektora Jakubczuka o tym, że 60 % kształcenia w szkołach branżowych to kształcenie praktyczne, które odbywa się u pracodawców. Dodał, że ta część kształcenia jest finansowana z Funduszu Pracy i tam ewentualnie należałoby szukać dodatkowych środków na koszty kształcenia praktycznego. Następnie odniósł się do uwagi dotyczącej zmiany sposobu naliczania przynajmniej częściowo na oddział. Przypomniał, że ta propozycja była już kilka lat temu przedstawiana i wzbudziła dosyć dużo kontrowersji. Ponadto podkreślił, że w procesie opiniowania wydatków i podziału subwencji uczestniczą także samorządy terytorialne. Duża część z nich nie była zainteresowana tego typu podziałem subwencji oświatowej. Powiedział, że dyskusja w tym zakresie nie została zakończona i może być kontynuowana, przy okazji dalszych rozmów o finansowaniu oświaty, wysokości subwencji, sposobie jej podziału i funkcjonowania pragmatyki zawodowej. Następnie odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego Broniarza. Powiedział, że nie zgadza się ze stwierdzeniem o niesprawiedliwym podziale subwencji dla szkół zawodowych. Stwierdził, że funkcjonujące wagi uwzględniają specyfikę szkolnictwa zawodowego czy branżowego i podnoszą wartość standardu A ze względu na wyższe koszty kształcenia. Ministerstwo opowiada się za promowaniem kształcenia w tych zawodach, które mają przyszłość. Wskazał na stopniowe wprowadzanie dodatkowych wag dla najbardziej poszukiwanych zawodów oraz dla zawodów unikatowych, które są ważne ze względu na potrzebę zachowania dziedzictwa kulturowego. Następnie odniósł się do kwestii subwencji oświatowej. Powiedział, że wysokości subwencji oświatowej, w okresie do 2015 roku 2022 roku, wzrośnie z ok. 40 mld zł do ok. 52 mld zł. Dodał, że jeżeli zostaną przyjęte propozycje rządu dotyczące pragmatyki zawodowej, to w 2023 roku subwencja wzrośnie do ponad 60 mld zł. Dlatego trudno mówić, że subwencja nie rośnie i nie są uwzględniane dodatkowe nakłady na edukację. Podkreślił, że wydatki na oświatę i edukację są inwestycją długofalową, a nie kosztem. Następnie odniósł się do projektu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przypomniał o apelu ze strony samorządów o jak największą swobodę w wydatkowaniu środków, które wpływają do nich z budżetu państwa. Dodał, że subwencja jest tą regułą, która pozwala samorządom na pewną swobodę w wydatkowaniu tych środków. Przypomniał także o zobowiązaniu samorządów do tego, aby

pokryć wydatki związane z płacami nauczycieli, administracji i obsługi. Dodał, że dyskusja na temat finansowania świadczeń jest jeszcze planach.

Ad 2

Pan Przewodniczący Maciej Juszczyk, BCC otworzył dyskusję w pkt 2 porządku posiedzenia, dotyczącym zmiany zasad kształtowania wynagrodzenia nauczycieli opartego na przeciętnym wynagrodzeniu w gospodarce narodowej. Następnie zwrócił się do pomysłodawców o przedstawienie tematu.

Pan Sławomir Broniarz, OPZZ stwierdził, że propozycja Ministerstwa Edukacji i Nauki nie nosi znamion podwyżki, która jest efektem oceny jakości pracy pracownika, poziomu jego zaangażowania oraz osiągniętych rezultatów. Ministerstwo proponuje wzrost wynagrodzeń w zamian za radykalne pogorszenie warunków pracy i realny wzrost obciążenia pracowniczego. Dodał, że za pośrednictwem mediów epatuje się deklaracjami o skokowym wzroście wynagrodzeń nauczycieli, gdzie ten wzrost w rzeczywistości jest wręcz iluzoryczny i nie ma żadnego przełożenia na poziom satysfakcji po stronie pracownika. Wskazał, że deprecjacja ekonomiczna zarówno po stronie nauczycieli szkół powszechnych, jak również szkół wyższych pociąga za sobą bardzo negatywne skutki dla tego zawodu, które odbijają się także na jakości edukacji. Następnie odniósł się do wysokości wynagrodzeń proponowanych na poszczególnych szczeblach awansu zawodowego w stosunku do średnich płac na rynku pracy. Stwierdził, że po zweryfikowaniu danych okazuje się, że pracownicy oświaty usytuowani są na samym dole drabiny finansowej. Podkreślił, że jest to kwestia, którą Ministerstwo Edukacji i Nauki musi wziąć pod uwagę. Ponadto wskazał na obserwowane zjawisko ucieczki z zawodu. Zaapelował o podjęcie prac w sprawie poprawy tej sytuacji. Wskazał na propozycję ZNP dotyczącą inicjatywy obywatelskiej, jak i zmian, które zostały zaproponowane przez związki zawodowe.

Pan Krzysztof Baszczyński, Ekspert OPZZ negatywnie ocenił propozycję resortu edukacji dotyczącą wzrostu wynagrodzeń od 1 września 2022 roku. Dodał, że nie można mówić o wzroście wynagrodzeń, gdy jednocześnie podnosi się pensum, odbiera dodatki, likwiduje sposób naliczania funduszu świadczeń socjalnych oraz dodatek na start. Powiedział, że Związek Nauczycielstwa Polskiego zaproponował, aby od 1 stycznia 2022 roku kwota bazowa wzrosła o 700 zł. Dodał, że zgodnie z Kartą Nauczyciela takie rozwiązanie pociągnie za sobą

wzrost wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Podkreślił, że ta propozycja nie posiada żadnych warunków wstępnych. Jest to rzeczywisty wzrost wynagrodzeń, który rekompensuje nauczycielom zamrożenie kwoty bazowej w ostatnich dwóch latach, a także wzrost inflacji. Kwota bazowa rośnie dokładnie o 19,8%. Stwierdził, że odrzucenie tej propozycji oznacza, że nauczyciele kolejne 9 miesięcy będą czekać na wzrost wynagrodzeń. Przypomniął, że proponowany przez ministerstwo wzrost wynagrodzeń jest okupiony innym pensum, zwolnieniami pracowników w liczbie ok. 40 tys. osób oraz odebraniem niektórych dodatków. W opinii ZNP jest to wzrost wynagrodzeń, który odbywa się kosztem pracownika. Podkreślił, że stanowisko ZNP i innych związków zawodowych, co do propozycji Ministra Edukacji i Nauki, zostało przedstawione na przełomie czerwca i lipca 2021 roku. Dodał, że to stanowisko dotąd nie uległo zmianie. Powiedział, że związki zawodowe są gotowe do rozmów o zmianach w pragmatyce, ale pod warunkiem zmiany systemu wynagradzania, który uzależnia wynagrodzenie nauczycieli od decyzji polityków. Wskazał na zamrożenie wynagrodzeń w 2020 i 2021 roku. Dodał, że według propozycji MEiN kwota bazowa na 2022 również zostanie zamrożona. W związku z tym Związek Nauczycielstwa Polskiego wystąpił z inicjatywą obywatelską w sprawie powiązania wynagrodzeń nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Podsumowując, wyraził dezaprobatę wobec rozmów, które ministerstwo prowadzi z NSZZ „Solidarność” przy udziale Pana Prezydenta, Andrzeja Dudy.

Pan Dariusz Piontkowski, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki odnosząc się do wypowiedzi przedmówców przypomniął, że wysokość subwencji oświatowej nie jest uzależniona od decyzji Ministra Edukacji i Nauki. Ostatecznie tę decyzję podejmuje Minister Finansów i rząd, a potem zatwierdza parlament. Natomiast Ministerstwo Edukacji i Nauki proponuje sam podział subwencji i ma wpływ na wszystkie wagi. Przypomniął także, że subwencja nie jest jedynym źródłem finansowania wydatków edukacyjnych. Dodał, że część dochodów samorządów jest przeznaczana na sprawy oświatowe. Zaznaczył, że ministerstwo zauważa fakt, że nauczyciel, zwłaszcza rozpoczynający pracę, ma niewysokie wynagrodzenie. Dodał, że jest to jednym z ważniejszych postulatów MEiN jest to, aby podnieść wynagrodzenia nauczycieli wchodzących do zawodu. Dlatego Ministerstwo Edukacji i Nauki, po rozmowach wewnątrz rządu, zaproponowało zmiany w pragmatyce zawodowej i związany z tym wzrost wynagrodzeń. Przypomniął, że w ostatnich kilku latach dokonał się znaczący wzrost wynagrodzeń nauczycieli, łącznie o ok. 30%. Dodał, że postulat ZNP, aby od 1 stycznia 2022 roku podnieść wynagrodzenia nauczycieli o ok. 20%, wydaje się nierealistyczny. Stwierdził, że

wzrost wynagrodzenia związany także ze zmianą pragmatyki zawodowej, z punktu widzenia nauczycieli wchodzących do zawodu, wcale nie jest iluzoryczny. Dodał, że związki porównują wynagrodzenie zasadnicze zamiast wynagrodzenia średniego nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Ponadto zaznaczył, że samorządy mają prawo do podniesienia wynagrodzenia, ze względu na uwarunkowania lokalne czy zapotrzebowanie na niektóre rodzaje specjalności. Następnie odniósł się do propozycji powiązania wynagrodzenia nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Powiedział, że Ministerstwo Edukacji i Nauki wielokrotnie podkreślało fakt, że nie jest jedynym podmiotem, który podejmuje decyzje w tym zakresie. Dodał, że bez zgody Ministra Finansów i Premiera, Ministerstwo Edukacji i Nauki nie jest w stanie przyjąć takiego rozwiązania. Przypomniał, że NSZZ „Solidarność” była pierwszym związkiem zawodowym, który w 2019 roku sformułował ten postulat. Dodał, że jeden z punktów zawartego wówczas porozumienia zakładał m.in. dalszą dyskusję na temat wynagrodzeń nauczycieli i sposobu powiązania tych wynagrodzeń z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Stąd rozmowy w Pałacu Prezydenckim, o których wspomniał pan Krzysztof Baszczyński. Dodał, że na temat inicjatywy obywatelskiej ZNP będzie można rozmawiać, gdy ta propozycja pojawi się w parlamencie.

Pani Monika Ćwiklińska, NSZZ „Solidarność” przypomniała, że Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zgłaszała wielokrotnie, że konieczna jest waloryzacja płac nauczycieli od 1 stycznia 2022 roku. Podkreśliła, że porozumienie, które podpisano w 2019 roku nie zostało, zgodnie z ustaleniami, zrealizowane od 1 stycznia 2020 roku. Dodała, że gdyby wtedy była wola wywiązania się z tej umowy i opracowania systemu, który powiązałby wynagrodzenia nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej, nie byłoby obecnie corocznego postulatu o waloryzację płac. Poinformowała, że ta kwestia jest przedmiotem rozmów z Ministerstwem Edukacji i Nauki pod patronatem Pana Prezydenta Andrzeja Dudy.

Pan Sławomir Wittkowicz, FZZ odnosząc się do wypowiedzi Pana Ministra powiedział, że FZZ swoje negatywne stanowisko wobec propozycji resortu edukacji zgłaszało wielokrotnie w ciągu ostatnich miesięcy. Dodał, że pomimo wniosku FZZ i ZNP skierowanego do Pana Prezydenta Andrzeja Dudy o podjęcie wspólnych rozmów, do dzisiaj nie została udzielona żadna odpowiedź. Następnie odniósł się do pkt 6 porozumienia, które zostało zawarte w dniu 7 kwietnia 2019 roku. Stwierdził, że w tym pkt nie ma słowa na temat powiązania nowego systemu wynagrodzeń z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Podsumowując podkreślił, że bez rozwiązania problemu niskich wynagrodzeń w środowisku

nauczycielskim, nie ma szans na rozwiązanie pozostałych kwestii pracowniczych, łącznie z masowymi odejściami nauczycieli z zawodu. Dodał, że związki zawodowe apelują o spotkanie w tej sprawie z Panem Premierem Mateuszem Morawieckim.

Pan Sławomir Broniarz, OPZZ poparł wypowiedź pana Sławomira Wittkowicza z FZZ. Podkreślił, że Rada Dialogu Społecznego jest miejscem, gdzie powinny być dyskutowane sprawy pracownicze. Dodał, że nie do zaakceptowania jest fakt, że strona rządowa prowadzi rozmowy z wybranym związkiem zawodowym, a reszta partnerów społecznych ma ewentualnie efekty tych dwustronnych rozmów aprobować lub odrzucić. Następnie odniósł się do kwestii skokowego wzrostu wynagrodzeń nauczycieli w ostatnich latach. Wskazał na bardzo niski poziom wynagrodzeń nauczycieli, pomimo wprowadzonych podwyżek. Dodał, że związki zawodowe nie zgadzają się, aby samorządy w ramach dochodów własnych finansowały edukację. Wskazał na radykalny spadek dochodów samorządów w bieżącym roku. Zwrócił uwagę na negatywny wpływ na grupę nauczycieli, których wynagrodzenia są finansowane z dochodów własnych JST. Powiedział, że warto rozmawiać, aby inwestycja w edukację dotyczyła także inwestycji w człowieka.

Pani Monika Ćwiklińska, NSZZ „Solidarność” odniosła się do wypowiedzi pana Sławomira Wittkowicza z FZZ. Powiedziała, że we wskazanym porozumieniu wprost zapisano powiązanie nowego systemu wynagrodzeń z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Dodała, że w trakcie trwających negocjacji NSZZ „Solidarność” zgłaszała takie postulaty. NSZZ „Solidarność” cały czas podkreślała, że poziom płac nauczycieli w stosunku do płac w innych sferach nie jest zadowalający. Ponadto wskazała również na kwestię finansowania oświaty, które wpływa na poziom wynagrodzeń nauczycieli. Podkreśliła, że NSZZ „Solidarność” od lat postuluje o zmianę systemu finansowania oświaty i rozdzielenie zadań rządu od zadań samorządu.

Pan Dariusz Piontkowski, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki podsumowując, stwierdził, że w części spraw ministerstwo nie zgadza się ze związkami zawodowymi. Dodał, że dlatego dyskusja w tej sprawie będzie kontynuowana. Podkreślił, że Ministerstwo Edukacji i Nauki prowadzi rozmowy ze wszystkimi związkami zawodowymi. Stwierdził, że stanowisko rządu i związków zawodowych dotyczące uzależnienia wzrostu wynagrodzeń nauczycieli od zmian w pragmatyce zawodowej jest rozbieżne. Nie zgodził się z wypowiedzią o ogromnym spadku dochodów samorządów. Dodał, że nastąpił znaczny wzrost dochodów samorządów, szczególnie w dużych miastach, z tytułu udziału w PIT i CIT. Powtórzył, że subwencja wzrosła z 40 mld zł do ponad 52 mld zł w projekcie budżetu na 2022

rok. Podkreślił, że powiązanie z przeciętnym wynagrodzeniem leży poza kompetencjami Ministra Edukacji i Nauki. Dodał, że jeżeli będzie zgoda Ministra Finansów i Premiera, to resort edukacji również poprze to rozwiązanie. Ministerstwo Edukacji i Nauki także opowiada się za znaczącym wzrostem wynagrodzenia nauczycieli, dlatego proponuje, aby od 1 września 2022 roku zasadnicze wynagrodzenie nauczyciela rozpoczynającego pracę wynosiło 4010 zł brutto, a nauczyciela dyplomowanego ponad 5000 zł brutto. Dodał, że jeżeli ta propozycja zostanie zaaprobowana, to przeciętne wynagrodzenie ponad 2/3 nauczycieli wynosiłoby ponad 8000 zł brutto.

Pan Przewodniczący Maciej Juszczyk, BCC wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad podziękował obecnych za wzięcie udziału i zamknął posiedzenie.

Maciej Juszczyk

Przewodniczący Zespołu

Sporządziła

Marlena Wiśniewska

Biuro Rady Dialogu Społecznego

Marlena Wiśniewska

